

Sygn. akt IV KO 26/20

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

w sprawie **J. B., M. S., M. S. i M. P.**

oskarżonych z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2020 r.,

wystąpienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 11 lutego 2020 r., sygn. akt III K (...)

w przedmiocie wdania się w spór w przedmiocie właściwości do rozpoznania w/w sprawy z Sądem Apelacyjnym w (...)

na podstawie art. 38 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

rozstrzygnąć spór o właściwość między Sądem Apelacyjnym w (...) i Sądem Okręgowym w K. w ten sposób, że uchyla postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 17 grudnia 2019 r., sygn. akt II AKo (...) i sprawę J. B. i innych przekazuje do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B..

UZASADNIENIE

Wystąpienie Sądu Okręgowego w K. z dnia 11 lutego 2020 r. w sprawie sygn. akt III K (...), dotyczące wszczęcia sporu w przedmiocie właściwości miejscowej z Sądem Apelacyjnym w (...), który przekazał sprawę w/w oskarżonych do właściwości Sądu obecnie wszczynającego spór i wywody zaprezentowane dla jego wsparcia, zasługiwały na uwzględnienie.

Nie ulega wątpliwości, że sprawa oskarżonych J. B., M. S., M. S. i M. P. należy do właściwości Sądu Okręgowego w B.. W postanowieniu Sądu Apelacyjnego w (...), który zdecydował o odstąpieniu od tej reguły zauważono

wprawdzie, że przepis art. 36 k.p.k. wprowadza wyjątek od zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy z mocy ustawy i powinien być stosowany z dużą ostrożnością, ale jednocześnie wyrażono przekonanie, iż okoliczności występujące w niniejszej sprawie uzasadniają skorzystanie z tej instytucji procesowej.

W ocenie Sądu Najwyższego należy zgodzić się tylko z pierwszą częścią tego poglądu. Rzeczywiście, możliwość zmiany właściwości miejscowej sądu wynikającej pierwotnie z norm ustawowych, dokonywana na podstawie art. 36 k.p.k., powinna mieć charakter wyjątkowy. Za taką oceną przemawia zestawienie przesłanek wymienionych w tym przepisie, których organizacyjno-porządkowy charakter nie budzi wątpliwości, z konstytucyjną normą art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, statuującej gwarancję rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, tj. ustalony według generalnych reguł określonych w ustawie. Zasadą powinno być zatem osądzenie sprawy w sądzie przewidzianym w ustawie jako właściwy do jej rozpoznania, a korzystanie z tzw. właściwości delegacyjnej należy traktować jako wyjątek od zasady właściwości miejscowej sądu. Tym samym również przesłanki, które mają uzasadniać odstępstwo od tej zasady powinny podlegać restrykcyjnej wykładni.

W realiach tej sprawy tak się nie stało. Przypomnieć najwyraźniej należy, że treść przepisu art. 36 k.p.k. pozwala sądowi wyższego rzędu na zmianę właściwości miejscowej wyłącznie w sytuacji, gdy spełnione są obie przesłanki wymienione w tej normie, tj. gdy *„większość osób, które należy wezwać na rozprawę, zamieszkuje blisko tego sądu, a z dala od sądu właściwego”*. Tymczasem, w tej sprawie oczywisty jest brak już pierwszego z elementów wymienionych w art. 36 k.p.k., bowiem wcale większość osób nie zamieszkuje blisko Sądu Okręgowego w K.. Spośród 34 osób przewidzianych do wezwania na rozprawę 6 mieszka w B., a 4 w K.. Dodatkowo, w odległości do 100 km od siedziby Sądu Okręgowego w B. mieszka kolejnych 6 osób, a w tej samej odległości od Sądu Okręgowego w K. – mieszkają jeszcze 3 osoby. Zatem, w żadnym wypadku *„większość osób podlegających wezwaniu”* nie zamieszkuje blisko sądu, do którego przekazano sprawę J. B. i innych. Jeżeli ponadto się zważy, że spośród pozostałych świadków niemal wszyscy mają do pokonania od 200 do ponad 600 km, do każdego z Sądów będących przedmiotem rozważań, to oczywiste jest, że w

obu wariantach osoby te zamieszkują z dala od siedzib obu tych sądów, co w istotny sposób ogranicza oddziaływanie drugiej przesłanki mającej uzasadniać przekazanie niniejszej sprawy do Sądu Okręgowego w K.. Natomiast, odwoływanie się do okoliczności związanych z organizacją transportu zbiorowego, istniejącej sieci połączeń drogowych i kolejowych, warunków podróżowania różnymi środkami transportu, może mieć znaczenie w indywidualnych sytuacjach. Jednak jako generalne kryterium stosowania instytucji przewidzianej w art. 36 k.p.k., nie znajduje wsparcia ustawowego, a dla wykorzystania w praktyce, wymagałoby przeprowadzenia rozbudowanej analizy poprzedzonej ustaleniem wyboru środka komunikacji przez osobę wzywaną.

W tej sytuacji, wyeliminowanie podstawowego argumentu organizacyjno-technicznego, przemawiało za przyznaniem decydującego znaczenia prymatowi właściwości wynikającej z ustawy, tj. przekazaniem sprawy J. B. i innych Sądowi Okręgowemu w B..

Jedynie na marginesie argumentacji przywołanej w motywach postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...) w tej sprawie, warto odnotować, że w treści art. 36 k.p.k. ustawodawca nie posłużył się kryterium zamieszkania „*bliżej*” ani „*najbliżej*”, ani tym bardziej pojęciem „w pobliżu”. Podobnie, pojęcie „większość” też ma dość jednoznacznie określony zakres.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.